

Belfer Roku

Zrzeszenie Studentów Polskich po raz kolejny nominowało i nagrodziło *Belfrów Roku*. Ankiety wypełniło blisko tysiąc studentów. Oto kategorie i zwycięzcy:

- najlepiej ubrana – prof. Magdalena Graczyk – Instytut Organizacji i Zarządzania,
- najlepiej ubrany – dr Adam Nadolny – Instytut Organizacji i Zarządzania,
- najbardziej pożądanym obiektem westchnień – mgr Ewa Wesołowska – Instytut Inżynierii Produkcji i Materiałoznawstwa,
- najbardziej roześmiany – prof. Wojciech Strzyżewski – Instytut Historii,
- najsympatyczniejszy – prof. Marian Adamski – Instytut Informatyki i Elektroniki,
- najbardziej gestykujący – dr Jan Szklarowski – Instytut Inżynierii Produkcji i Materiałoznawstwa,
- najbardziej roztargniony – dr Jerzy Hańkowiak – Instytut Budowy Maszyn i Pojazdów,
- najlepszy asystent – mgr Robert Chyliński – Instytut Budownictwa,
- najbardziej tajemniczy – mgr Dariusz Bobak – Instytut Matematyki,
- największy autorytet dr Jan Szajkowski – Instytut Matematyki,
- najbardziej komunikatywny – dr Zbigniew Świątkowski – Instytut Organizacji i Zarządzania.

Killerem Roku Uniwersytetu został prof. Tadeusz Malinowski.

Na marginesie organizowanego już po raz piąty konkursu warto może zwrócić uwagę na powtarzalność nazw instytutów, spośród których studenci typowali nominowanych. Mimo, że konkurs jest zabawą, zachęcamy ZSP do objęcia nim szerszej grupy studentów. Być może warto też zastanowić się nad złotymi, srebrnymi i brązowymi pozycjami laureatów, a także o ustanowieniu nowych kategorii. Z komentarzy nagrodzonych belfrów, które usłyszałem, wynika, że takie wyróżnienia nie są im obojętne.

Naj-nauczyciele to osoby wyjątkowo „trafione”. Sam bym tak głosował.

ap



NAJSYMPATYCZNIEJSZY – MARIAN ADAMSKI



OBIEKT WESTCHNIEŃ – EWA WESOŁOWSKA



NAJBARDZIEJ ROZESMIANY – WOJCIECH STRYŻEWSKI